

# Mirosława Pałaszewska

---

## Wystawa kolekcji generała Stefana Tarnowskiego

---

Niepodległość i Pamięć 10/1 (19), 271-276

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosława Pałaszewska

## Wystawa kolekcji generała Stefana Tarnawskiego

Generał brygady, doktor medycyny Stefan Tarnawski urodzony 17 kwietnia 1898 roku zmarł w wieku 103 lat 9 listopada 2001 roku. Jeszcze za życia pragnął, by jego zbiory i pamiątki trafiły do Muzeum Niepodległości. Żona Danuta zrealizowała Jego życzenie.

Kolekcja generała Stefana Tarnawskiego liczy 273 pozycje. Składają się na nią ordery i odznaczenia, medale, fotografie i pocztówki, archiwalia (dokumenty osobiste i zawodowe, dyplomy do odznaczeń, legitymacje członkowskie, dyplomy, korespondencja). Dość szybko zostały one opracowane i wydane w formie katalogu. Przekazane muzeum materiały zostały zaprezentowane na wystawie otwartej 6 listopada 2002 roku.

Stefan Tarnawski „Tarlo”, „Jarema” napisał w zyciorysie: *Pochodzę z rodu Tartów i Kruszelnickich znanych z bohaterskich walk z caratem o Niepodległość Ojczyzny. Wielu z nich zginęło w tajgach i kopalniach Kamczatki. Pradziadek ze strony matki płk Zwizda, uczestnik powstania listopadowego i styczniowego, był dowódcą 2 pułku ułanów. Został odznaczony Złotym Orderem Virtuti Militari. Ojciec Władysław był adwokatem i znanym działaczem wśród polskich ziemian na południu Ukrainy. Matka Irena była przewodniczącą Towarzystwa Dobroczynności oraz Komitetu Opieki nad uciekinierami z Polski.*

Ekspozycję otwierały fotografie Humania, rodzinnego miastu generała. Jak sam wspominał: *W latach 1914-1918 łącznie z uciekinierami z Polski, Humaną zamieszkiwało przeszło 50 tys. ludności. Kolonia polska liczyła ponad 10 tys. osób, z których większość to inteligencja – jak lekarze, adwokaci, urzędnicy banków rosyjskich, spółek handlowych oraz oficjaliści majątków rozsiansych wokół Humania na dużej przestrzeni całego powiatu.*

*Ziemiaństwo stanowiło olbrzymi ośrodek polski, zamieszkały na tym terenie od wielu pokoleń, zatrudniających w administracji majątku tylko Polaków. Znane rody Lipkowskich, Jokiszów, Hulanickich, Podhorskich, Rusieckich, Martinów (potentatów 520 tys. dziesięcin ziemi i 150 tys. dziesięcin lasów), Ułaszyni, Bydlówscy i inni. Humaną stanowił centrum handlowe. Posiadał Sąd Okręgowy, 12 banków i wiele instytucji rządowych. Aczkolwiek język rosyjski był językiem urzędowym, polski słyszano się wszędzie: na ulicy, w sklepach, kościele a nawet w urzędach. Oprócz Polaków dużo było Ukraińców, Żydów, Rosjan. Kolonia polska była zwartą i prężną komórką, wszyscy czuli się Polakami<sup>1</sup>.*

---

1 Por. S. Tarnawski, *Wspomnienia z POW w Humaniu i początków służby w Wojsku Polskim*. „Niepodległość i Pamięć” nr 14, 1999, s. 97.

Właśnie w Humaniu Stefan Tarnawski w 1912 roku wspólnie z Cyprianem Ułaszynem założył skauting. Następnie obaj zorganizowali oddział Polskiej Organizacji Wojskowej podległy organizacyjnie KN nr 3 w Kijowie. W marcu 1918 roku został komendantem oddziału POW.

Na wystawie pokazaliśmy fotografie przedstawiające rynek w Humaniu (wg rysunku Napoleona Ordy), kościół p.w. Najświętszej Marii Panny oraz park Zofiówka, gdzie odbywały się zbiórki harcerskie<sup>2</sup>. Zaprezentowano także dokumenty wydane jeszcze w Humaniu: przede wszystkim świadectwo dojrzałości, zaświadczenie stwierdzające brak przeciwwskazań przy wyjeździe S. Tarnawskiego do Królestwa Polskiego, pozwolenie na powrót.

Kolejne dokumenty zaprezentowane na ekspozycji były związane z jego służbą wojskową.

W październiku 1919 roku został odkomenderowany na kurs dla medyków wojskowych w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie. Wysłano go następnie do Wilna, gdzie został przydzielony jako podchorąży sanitarny do Szpitala Wojskowego na Antokolu. Zwiedzający mogli obejrzeć fotografię wileńskiego szpitala i podchorążych sanitarnych z 1920 roku, rozkaz Dowódcy Szpitala z 10 marca 1920 roku, indeks Uniwersytetu Wileńskiego wystawiony 23 kwietnia 1920, legitymację Szpitala Wojskowego, zaświadczenia o odbytych przeszkoleniach.

W końcu marca 1921 roku Tamawski został skierowany na studia lekarskie do Warszawy. Ukończył je wiosną 1926 roku uzyskując tytuł doktora medycyny i rozpoczął służbę lekarza wojskowego. Dyplom doktora medycyny wystawiony przez Uniwersytet Warszawski 18 października 1926 roku podpisali rektor UW Bolesław Hryniewiecki, dziekan Jerzy Modrakowski, promotor Franciszek Venulet. Kolejne prezentowane dokumenty obrazowały przebieg pracy: 43 pp w Dubnie, od marca 1931 w I Szpitalu Okręgowym Warszawskim. Otrzymał awans do stopnia kapitana lek. i przydział na naczelnego lekarza 11 Dywizji Artylerii Konnej w Warszawie. We wrześniu 1935 roku został przeniesiony do 21 pp w Warszawie, a 20 września 1937 roku na stanowisko naczelnego lekarza 1 Pułku Szwoleżerów im. J. Piłsudskiego. Razem z pułkiem wyruszył we wrześniu 1939 roku na wojnę. Został mianowany szefem sanitarnym Mazowieckiej Brygady Kawalerii. 27 września dostaje się do niewoli niemieckiej pod Medyką. Udaje mu się uciec po trzech dniach.

Od 5 października 1939 do 15 sierpnia 1942 roku był zatrudniony jako ordynator oddziału chorób wewnętrznych w Szpitalu Ujazdowskim. Zachowało się zaświadczenie z tego okresu wystawione przez szpital.

Działal w konspiracji: wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej, której komendantem głównym był mjr Jan Mazurkiewicz. Prowadził działalność wywiadowczą i organizował tajne laboratoria środków bojowych pracując oficjalnie jako ordynator w Szpitalu Ujazdowskim.

Zagrożony aresztowaniem udał się w sierpniu 1942 roku do Krakowa. Jako „Jarema” objął funkcję komendanta Krakowskiego Okręgu Tajnej Organizacji Wojskowej. Po scaleniu TOW z AK został dowódcą Kedywu AK Okręgu Krakowskiego w stopniu pułkownika. Za jego kadencji w 8 inspektoratach Okręgu stworzono oddziały dyspozycyjne i plutony dywersyjne na szczeblu obwodów i placówek. Zespoły bojowe atakowały transport niemiecki, niszczyły lokomotywy, wagony oraz urządzenia stacyj-

---

2 Kilka lat później (w 1918 roku) do drużyny harcerskiej w Humaniu wstąpił Aleksander Kamiński, autor *Kamieni na szaniec*.

ne i kolejowe. 29 marca 1943 roku uwolniono z więzienia w Mielcu 180 więźniów. 20 kwietnia dokonano zamachu na podsekretarza stanu w rządzie GG, gen. SS i Policji Knigera. Nocą z 5/6 sierpnia 1943 roku rozbito więzienie w Jaśle uprowadzając 66, a umożliwiając ucieczkę 120 więźniom. Z 29/30 stycznia 1944 roku zaatakowano specjalny pociąg wiozący gubernatora Franka, następnie w Dębicy uderzono na inny pociąg.

Na wystawie zaprezentowano rysunki Stanisława Kostki „Dąbrowy” przedstawiające akcję uwolnienia więźniów w Jaśle. W czasie odskoku, na jednym z biwaków, naszkicował to, co się wydarzyło. Informację o tej akcji podano w konspiracyjnej „Rzeczypospolitej Polskiej” (30 VIII 1943 nr 15).

Stefan Tarnawski powrócił do Warszawy w maju 1944 roku na stanowisko zastępcy szefa służby sanitarnej Komendy Głównej AK. W Powstaniu Warszawskim jako „Tarło” został szefem służby sanitarnej Grupy Północ AK (na Starówce). Jego wezwanie do ludności z 15 sierpnia 1944 roku z apelem o zgłaszanie wolnych pokojów, wolnych łóżek dla lekko rannych żołnierzy zaprezentowaliśmy w formie obwieszczenia. Jak sam wspominał: *W ostatniej fazie walk na Starówce było ok. 6 tysięcy rannych, którymi opiekowało się zaledwie 20 lekarzy i kilkanaście wykwalifikowanych pielęgniarek. 2 września o godz. 2.00 wraz z dowództwem Grupy Północ” znalazłem się na pl. Krasińskich i zszedłem do kanału. O godz. 6.00 dotarliśmy do wjazdu przy ul. Wareckiej, róg Nowego Świata. To był już inny świat.*

*Od 4 września aż do kapitulacji byłem komendantem szpitala AK przy Śniadeckich 17 i przy ul. Lwowskiej.*

Prezentowaliśmy oprócz powstańczej opaski z naszytym czerwonym krzyżem, pismo wystawione 7 października 1944 roku przez Pełnomocnika Zarządu Głównego PCK na Okręg Warszawskich powierzającego Panu Doktorowi kierownictwo Zakładu Leczniczego „Sano” Lwowska 13<sup>3</sup>.

Lata powojenne to okres pracy na stanowisku komendanta w I Wojskowym Szpitalu Okręgowym przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie, a następnie naczelnego dyrektora Państwowego Zespołu Sanatoriów Przeciwgruźliczych w Rabce i od 1954 roku znowu w Warszawie. Zaprezentowano liczne fotografie i dokumenty dotyczące przede wszystkim pracy zawodowej.

Okres ostatni (lata dziewięćdziesiąte) to lata działalności w Związku Legionistów Polskich (był prezesem Okręgu Warszawskiego) i patronowania Związkowi Legionistów Polskich i Ich Rodzin.

Jak napisał Marek Nowakowski, Stefan Tarnawski był jednym z ostatnich, którzy wywalczyli Niepodległą<sup>4</sup>. Na planszach znalazły się życzenia w 100, 101 i 102. rocznicę urodzin od prezydenta RP, prezesa Rady Ministrów, prezydenta m. st. Warszawy, Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych, ministra obrony narodowej i władz dzielnic Warszawa – Praga a także od środowisk kombatanckich.

W gablotach umieszczono ordery i odznaczenia generała, m.in. Order Wojenny Virtuti Militari V kl. Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski OOP V kl. Krzyż Walecznych, Krzyż Niepodległości, Srebrny i Brązowy Medal za Długoletnią Służbę, Medal Wojska za Wojnę 1939-1945, Krzyż Partyzancki, Krzyż Armii Krajowej, Warszawski Krzyż Powstańczy. Nie zabrakło też odznaczeń harcerskich (Krzyż za Zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego z Rozetą-Mieczem), medycznych

3 S. Tarnawski: *Zastużyli na naszą pamięć*. Rozm. Andrzej Wernic. „Polska Zbrojna” 1991 nr 40 s. III.

4 M. Nowakowski: *Ostatni generał*. „Życie” 2000 nr 189, s. 14.

(odznaka tytułu honorowego „Zasłużony Lekarz PRL”, Honorowa Odznaka Polskiego Czerwonego Krzyża).

Wyeksponowano także medale wybite po 1989 roku, które znalazły się w kolekcji: Centralny Szpital Kliniczny WAM w Warszawie, Andrzej Małkowski, Aleksander Kamiński, Społeczna Fundacja Pamięci Narodu Polskiego, IV Wieki Stołeczności Warszawy, 2 Brygada Zmechanizowana Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, 80 rocznica Bitwy Warszawskiej. Pokazaliśmy także ryngraf z Matką Boską Częstochowską towarzyszący mu przez całe życie. Obok aktu mianowania na stopień generała brygady podpisanego przez prezydenta RP Lecha Wałęsę 28 września 1994 roku położono czarny beret z dystynkcjami generalskimi.

Dzięki życzliwości żony mogliśmy „przenieść” fragment mieszkania generała. Na ścianie wyeksponowano tkaninę, a na niej szablę podarowaną w setną rocznicę urodzin Stefana Tarnawskiego, obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, orła w koronie i ryngraf podarowany przez Kapelana Żołnierzy Niepodległości o. Eustachego Rakoczego, OSPPE oraz figurkę małego powstańca.

Oczy zwiedzających przyciągał kalendarz ścienny MON na rok 1991 z portretem Józefa Piłsudskiego, pod którego urokiem pozostał przez całe życie. Poznał go osobiście, przedzierając się jako peowiak do polskiego wojska. Składał meldunek o dyslokacji wojsk bolszewickich, otrzymany z komendy POW w Kijowie.

W części końcowej wystawy pokazano fotografie generała w jego mieszkaniu oraz z pogrzebu na warszawskich Powązkach 15 listopada 2001 roku, kiedy to *nad jego mogiłą pochylił się sztandar Kompanii Honorowej WP, sztandary kombatanckie i harcerskie. Orkiestra zagrała hymn narodowy – „Jeszcze Polska nie zginęła”*<sup>5</sup>.

W księdze pamiątkowej Paweł Dąbrowa-Kostka wpisał się: *w imieniu mojego ojca Stanisława Dąbrowa-Kostki, jednego z żołnierzy i późniejszych przyjaciół Generała. (...) To niezwykle ważne, że przybliżacie Państwo piękne postaci, które poświęciły Polsce całe swoje życie i które mogą być wzorem dla nas wszystkich.*

Antoni Bączyk napisał: *Historia życia jednego człowieka, a jak wiele w tym życiu nauki o historii Polski w jej przełomowym i burzliwym okresie.*

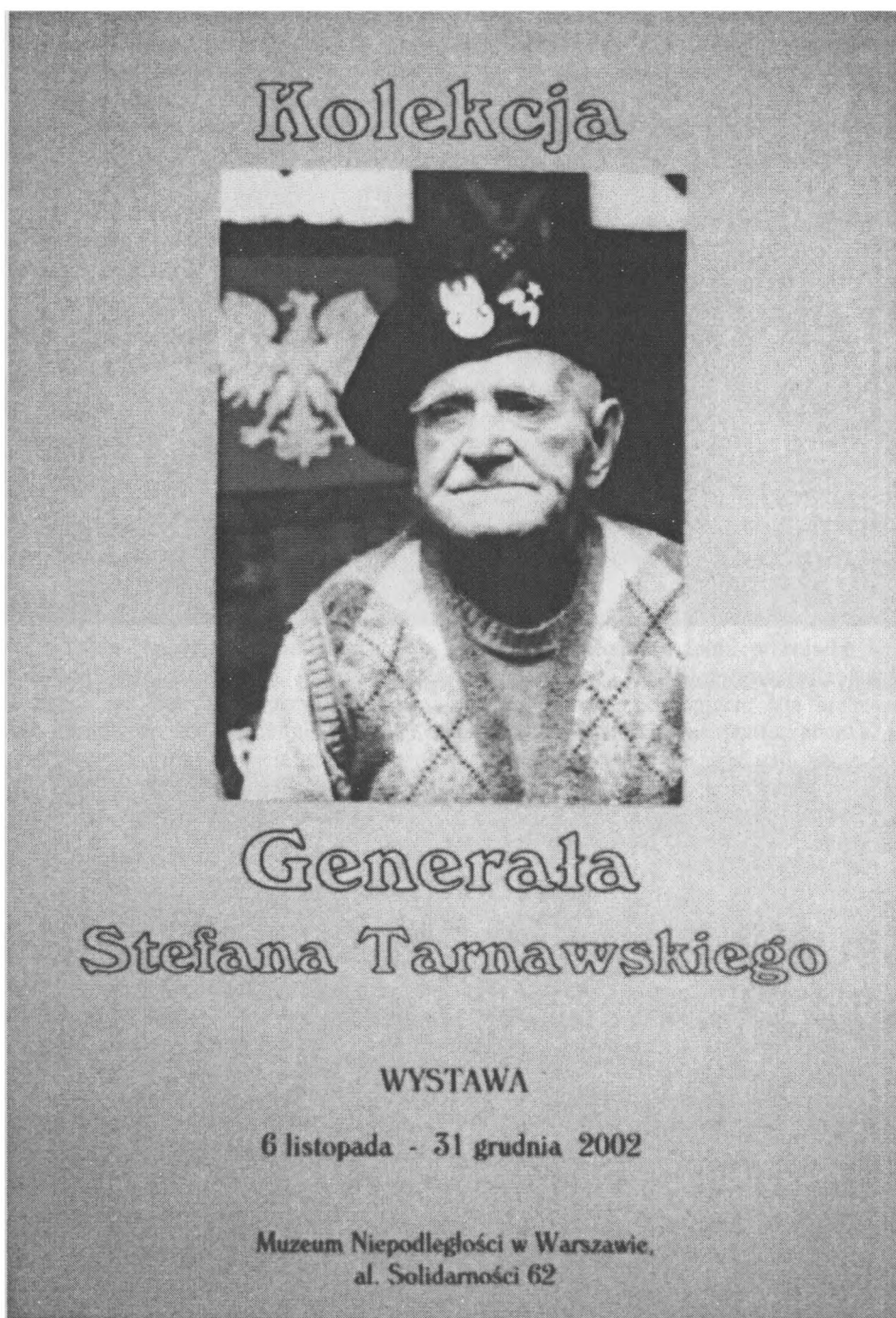
F.Z. Solarz: *Jak niewiele wiemy o naszych wspinających rodakach i wielkich bohaterach, a powinni oni stanowić wzór do naśladowania młodych pokoleń.*

Wśród zwiedzających byli ci, którzy osobiście znali generała lub ich dzieci. Edward Towpik skreślił: *Z wielkim wzruszeniem obejrzałem wystawę poświęconą Panu Generałowi. Znali się dobrze z moim Ojcem Prof. Józefem Towpikiem – razem też pracowali w Szpitalu Nowowiejskim.*

Dobrze się stało, że Muzeum Niepodległości po prezentacji w 2001 roku kolekcji Wojciecha Ziemińskiego mogło zaprezentować kolejną kolekcję prezentującą losy Polaków. Mamy nadzieję, że trafią do nas także i inne zbiory dotyczące walki o niepodległość Polski.

---

5 E. Rakoczy: *Testament Generała*, „Niedziela” 2001 nr 50, s. 12.



Plakat wystawy „Kolekcja generała Stefana Tarnawskiego” (2002 r.)



Fragmety wystawy „Kolekcja generała Stefana Tarnawskiego” (fot. T. Stani)

